

28 maja 2012



Urodzony samorządowiec

Dzień Samorządu Terytorialnego to także święto samorządowców. To ich śmiałe inicjatywy, nowatorskie pomysły i olbrzymia determinacja w codziennej pracy sprawiają, że nasze „małe Ojczyzny” mogą się dynamicznie rozwijać. Takim niebanalnym samorządowcem jest bez wątpienia Marcin Majcher, od 1990 roku zasiadający w fotelu burmistrza Ożarowa. Należy do tych gospodarzy gmin w naszym regionie, którzy cieszą się wśród mieszkańców olbrzymim poparciem. Tajemnica jego sukcesu tkwi w nieustannym kontakcie z mieszkańcami, wsłuchiwanie się w ich potrzeby. Zawsze ma czas dla ludzi, którzy przychodzą do niego po wsparcie, radę. I nie tylko w ściśle wyznaczonych godzinach urzędowania.

Wsluchuje się w głosy ludzi

– Jestem wybierany przez ludzi i muszę im służyć – mówi burmistrz Marcin Majcher. – Nie może być tak, bym nie miał dla nich czasu. Nawet najmniejszy problem pojedynczego człowieka traktuję z całą powagą. Jeśli ktoś przychodzi do mnie, chce porozmawiać, to nie wolno mi go lekceważyć. Problem przedstawiany przez niego jest najważniejszy, chociaż dla mnie może być mniej istotny. Muszę się do niego odpowiednio odnieść, wszystko przemyśleć, rozważyć.

Marcin Majcher nie ukrywa, że każdy, kto podejmuje się pracy społecznej dla ludzi, powinien ją traktować z wielkim wyczuciem, krytycyzmem. Często jest tak, że wiele osób, chociaż ma uzasadnione powody do interwencji w gminie, nie przychodzi do urzędu. Oczekuje na ruch ze strony sołtysa, radnego, osoby, która pośredniczyłaby w jego sprawie. Są także tacy, którzy przychodzą do gminy i ingerują w swoje sprawy, sąsiadów, znajomych. Czują się społecznikami kompetentnymi we wszystkim, co dotyczy ich okolicy. Starają się reprezentować swoją społeczność lokalną.

Burmistrz cieszy się, że ma wielu takich liderów w kilku miejscowościach. Ich wnioski i uwagi są dla niego wiążące. Wysłuchuje każdego, kto przychodzi do urzędu i chce poruszyć jakiś temat. To zawsze dodatkowa opinia, konkretne stanowisko. I ono nie może zostać bez odpowiedzi.

– Moje spojrzenie na niektóre tematy może być zdecydowanie różne, ale opinia osoby z danej miejscowości, środowiska jest bardzo ważna – podkreśla burmistrz. – Pozwala nieco szerzej zobaczyć dany problem.

Nieustanne inwestycje dla środowiska

W ciągu ponad dwudziestu lat samorządności w Polsce zmieniały się wyzwania dla ludzi, którzy decydowali się występować w imieniu mieszkańców. Marcin Majcher pamięta, że początkowo brakowało sprecyzowanych ustaw, na gorąco tworzone prawo i dopasowywano je do rzeczywistości, do aktualnych potrzeb. To były lata, w których próbowano nadrobić dawne zaległości, braki w infrastrukturze. Brakowało niemal wszystkiego, począwszy od wodociągów nie mówiąc już o kanalizacji, telefonizacji. Powstające wtedy inwestycje były oczekiwane przez mieszkańców, akceptowane.

Z czasem gmina Ożarów podniosła się na znacznie wyższy poziom techniczny i intelektualny niż sąsiednie gminy. Stało się to dzięki cementowni, która skupiła wokół siebie mnóstwo osób z wyższym wykształceniem. – Stąd potrzeby naszego środowiska w porównaniu z innymi gminami są nieco inne – nie ukrywa burmistrz Marcin Majcher. – Staraliśmy się przede wszystkim wsłuchiwać w potrzeby kulturalne ludzi. Dzięki temu powstał Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, biblioteka, kompleks obiektów sportowych, kryta pływalnia. Wszystko po to, by po pracy ludzie mogli korzystać ze wszystkich osiągnięć współczesnej cywilizacji. Zresztą oczekiwania naszych mieszkańców są znacznie różne od tych podstawowych, które nasze środowisko już od dawna zapewnia.

Ostatnie dwie kadencje to olbrzymi boom inwestycyjny. Gminie udało się pozyskać wiele środków finansowych. Zdecydowanie poprawiła się infrastruktura drogowa. To lata niezwyklego rozwoju i uzbrojenia gminy. Samorząd osiągnął olbrzymi sukces i chce się tym pochwalić. Nie zamierza jednak zwalniać tempa. Uważnie przygląda się nowym programom unijnym, by pozyskać dodatkowe środki do budżetu.

Obecnie Ożarów będzie przystępować do zmiany sieci kanalizacyjnej, wodociągowej. Chce zmodernizować służbę zdrowia, kupić nowe urządzenia do Publicznego Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. – Są jednak problemy, które czekają na rozwiązanie – nie ukrywa burmistrz. – To bezrobocie, chociaż dzięki firmie Mobruk zatrudniono już trochę wykwalifikowanych pracowników. Jednak jest to kropla w morzu potrzeb. Ciągłe staramy się, by pozyskiwać inwestorów i tworzyć nowe miejsca pracy.

Nie bez znaczenia jest także promocja gminy na zewnątrz. Oprócz tradycji kamieniarskich, cementowni gmina szczyci się Spółdzielnią Nadwiślanka, która posiada produkt prawnie chroniony w Unii Europejskiej. To wiśnia nadwiślanka. Dzięki niej powstał zakład przetwórczy, który będzie przetwarzał owoce na dżemy, konfitury, soki, napoje. To da dodatkowe miejsca pracy na lokalnym rynku spożywczym i umożliwi zbyt wielu producentom w gminie. – Chcemy podtrzymywać te bogate tradycje uprawy nadwiślanki, którą się tak szczycimy i która ma tak doskonale walory – podkreśla burmistrz Marcin Majcher. – Trudno zresztą byłoby nam się jej pozbyć. Jeśli zwróciła uwagę w Unii Europejskiej, to my mamy także obowiązek ją promować jako produkt lokalny.

Nie brakuje nowych wyzwań

Burmistrz Marcin Majcher jest wiceprezesem Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. – Spotykamy się raz lub dwa razy w miesiącu – mówi. – Przede wszystkim poruszamy nurtujące problemy nas, samorządowców. Skupiamy się przede wszystkim na interpretacji prawnej niektórych decyzji. Staramy się wyjaśniać zasady funkcjonowania nowych przedsięwzięć. Obecnie dyskutujemy o przepisach ustawy śmieciowej, czystości gmin. Spotykamy się z wykładowcami. Zadajemy wiele pytań tym, którzy uporali się już z tym problemem. Zwiedzamy miejscowości, w których zainstalowano już nowe obiekty. Wszystko po to, by później nie popełnić błędu.

Marcin Majcher z satysfakcją dodaje, że w gminie Ożarów, na szczęście, nie popełniono błędów, które przytrafiły się w innych samorządach. Trafne okazały się inwestycje, które wykonano.

Teraz kolejne wyzwania przed samorządem Ożarowa i przed burmistrzem, który nim kieruje. – Przymierzamy się do nowych technologii – zapowiada Marcin Majcher. – Chcemy rozprowadzić w całej gminie sieć e-świętokrzyskie. To jest potrzeba czasu. Przymierzamy się też do budowy sortowni odpadów komunalnych. Pracujemy nad dokumentacją, by wykonane zadanie jak najlepiej służyło mieszkańcom.